

Sygn. akt I ACa 1330/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO (del.) Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant st. sek. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

o stwierdzenie nieważności uchwały ewentualnie uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 1220/10

I. prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku w oznaczeniu strony powodowej w ten sposób, że w miejsce (...) wpisuje (...),

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo oraz zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 335 (trzysta trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1330/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia z dnia 23 grudnia 2010 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia członków pozwanej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z dnia 19 listopada 2011 r. o „zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i bilansu” oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 stycznia 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W dalszym toku postępowania, na rozprawie w dniu 16 lutego 2012 r., strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonej uchwały, ewentualnie o stwierdzenie jej nieważności.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił uchwałę nr (...) Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. z dnia 19 listopada 2010 r. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako Spółka) jest członkiem Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. (dalej jako Spółdzielnia). Przedstawiciel powódki brał udział w Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni w dniu 19 listopada 2010 r., podczas którego podjęto kwestionowaną uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i bilansu. Uchwała ta nie była poprzedzona uchwałą o podziale nadwyżki bilansowej. W ramach działalności pozwanej wykształciła się praktyka, iż o przeznaczeniu nadwyżki finansowej za dany rok decyduje zarząd pozwanej wedle własnego uznania. Ten model postępowania został także zastosowany do wypracowanej nadwyżki bilansowej za rok 2008. Ustalenie to wynikało wprost z twierdzenia strony pozwanej, która w odpowiedzi na zobowiązanie do złożenia uchwały o podziale nadwyżki finansowej za rok 2008, w piśmie procesowym z 19 grudnia 2011 r. wskazała jako akt równoważny ww. uchwałę - uchwałę nr (...) Zarządu Spółdzielni z dnia 29 lutego 2009 r. o przekazaniu nadwyżki bilansowej za rok 2008 na konto funduszu remontowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że - pomijając kwestie związane z rozbieżnością dat podjęcia przez Zarząd przedmiotowej uchwały oraz kwestie licznych zarzutów formalnych wysuwanych przez powódkę, nad którymi można było przejść do porządku z uwagi na fakt braku wykazania, iż w przypadku ich uwzględnienia wynik głosowania nad zaskarżoną uchwałą w sposób odmienny statuowałby tę uchwałę, tzn. iż uchwała ta nie zyskałaby przewagi głosów za nad głosami sprzeciwiającymi się jej przyjęciu - zaskarżona uchwała istotnie dotknięta była wadliwością skutkującą koniecznością wyeliminowania jej z obrotu prawnego.

Sąd I instancji wskazał, że definicję ustawową „nadwyżki bilansowej” zawiera przepis art. 75 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t. jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.; dalej jako Pr. spół.), według którego nadwyżkę bilansową stanowi zysk spółdzielni, po pomniejszeniu o podatek dochodowy i inne obciążenia obowiązkowe wynikające z odrębnych przepisów ustawowych. Zgodnie z dyspozycją art. 76 zdanie pierwsze Pr. spół. nadwyżka ta podlega podziałowi na podstawie uchwały walnego zgromadzenia. Natomiast zasady podziału tej nadwyżki określają przepisy art. 76 zdanie drugie oraz art. 77 § 1-4 Pr. spół.

Sąd Okręgowy zauważył, że z przywołanych powyżej uregulowań wynikały wprost dwie istotne konstatacje, bezpośrednio przekładające się na wynik niniejszego postępowania. Po pierwsze: iż każdorazowo, tj. rokrocznie w przypadku ujawnienia się nadwyżki bilansowej winna ona być poddana podziałowi w myśl reguł wskazanych przez ustawodawcę. Po drugie: iż podjęcie decyzji dotyczącej sposobu podziału przedmiotowej nadwyżki ustawodawca zastrzegł do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia spółdzielni.

W tej sytuacji nie wymagało dalszego rozwinięcia wskazanie, iż przedstawiona przez pozwaną uchwała zarządu z dnia 28 lutego 2009 r., jako stanowiąca tytuł dla przyjętego przez pozwaną podziału nadwyżki bilansowej, nie mogła w jakimkolwiek zakresie zastępować wymaganej przez prawo uchwały walnego zgromadzenia, albowiem zarząd pozwanej nie był władny dokonywać żadnych w tym zakresie dyspozycji. Sąd I instancji podkreślił również, iż zważywszy na treść uchwały zarządu pozwanej z dnia 28 lutego 2009 r., której część dyspozytywna zawierała się w sformułowaniu: „zlecić księgowości przeksięgowanie kwoty 95369,31 zł z tytułu nadwyżki finansowej na konto Funduszu Remontowego”, należało kwalifikować ją jako udokumentowanie czynności polegającej na wydaniu przez zarząd polecenia skierowanego do „służb księgowych” dokonania czynności przeksięgowania z jednego konta pozwanej na inne konto określonej kwoty, czyli dokonania czynności czysto technicznej.

W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, iż w zakresie nadwyżki bilansowej za rok 2008 uchwała walnego zgromadzenia Spółdzielni nie została podjęta. Skoro tak, to kategoria ta winna być odnotowana w odpowiednich pozycjach sprawozdań finansowych za rok 2009. Tymczasem brak było takiego wskazania zarówno w bilansie jak i w rachunku zysków i strat. W szczególności w dokumencie bilansu w wierszu VII w rubryce „Pasywa” pod pozycją „Zysk(strata) z lat ubiegłych” nic nie jest wpisane. Także w części dotyczącej tzw. rozliczeń międzyokresowych brak jest wskazania jakiegokolwiek kwoty. Nie sposób było również wskazać, że środki uzyskane z podziału ww. nadwyżki posłużyły do zasilenia (zwiększenia) funduszu własnego pozwanej, w szczególności funduszu rezerwowego. Z tego już powodu zakwestionować należało twierdzenie, iż złożony do akt bilans za 2009 rok jest kompletny i w sposób rzetelny oddaje sytuację panującą u pozwanej.

Posłużenie się przez pozwaną dla celów podziału wypracowanego przez nią zysku, a dokładnie zysku do podziału (zysk netto - czyli zysk po odliczeniu wszelkich danin publicznoprawnych), „konstrukcją” uchwały zarządu miało ten skutek praktyczny, iż decyzję tę czyniło niezaskarżalną w normalnym toku. Możliwość zaskarżenia uchwały zarządu spółdzielni ograniczona jest do tych sytuacji, w których wprost przewiduje to ustawodawca (np. w ramach instytucji określonej w przepisie art. 43 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych). Braku podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwały o podziale nadwyżki bilansowej w żadnej mierze nie konwalidowała uchwała stanowiąca przedmiot niniejszego postępowania. W szczególności nie sposób było uznać za trafione sugestii czynionych przez pozwaną, iż sama zaskarżona uchwała zawiera w domyśle decyzję o podziale nadwyżki bilansowej, skoro zatwierdzała ona sprawozdania finansowe za rok 2009: po pierwsze dlatego, iż brak podstaw formalnych do czynienia takich kwalifikacji, a po drugie, nie sposób było ustalać treści takiej czynności wielostronnej jaką jest uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni w drodze wykładni dorozumianych aktów woli.

Powyższe oznaczało, że jedynym sposobem, w jaki mogło faktycznie odbyć się zakwestionowanie przez powódkę wadliwej praktyki pozwanej w zakresie decydowania o sposobie „zagospodarowania” (podziału) nadwyżki bilansowej było skarżenie przez nią konkretnych uchwał Walnego Zgromadzenia Spółdzielni o zatwierdzaniu sprawozdań finansowych za dany rok.

Zaskarżoną uchwałę, w kontekście wskazanej wadliwej praktyki dokonywania podziału nadwyżki bilansowej faktycznie mocą decyzji Zarządu, która każdorazowo poprzedza uchwałę Walnego Zgromadzenia w przedmiocie przyjęcia wskazanych sprawozdań finansowych (w nomenklaturze pozwanej używano się sformułowania przyjęcia sprawozdania finansowego i bilansu Spółdzielni), uznać należało za mającą na celu pokrzywdzenie powódki, pozbawienie możliwości realnej i rzetelnej kontroli działania organów pozwanej i faktycznego oddziaływania na kształtowanie się stosunków wewnątrzspółdzielczych w zakresie, w jakim ustawodawca daje jej upoważnienie do współdecydowania o nich. Co więcej, przyjęcie w takim trybie zaskarżonej uchwały godziło wręcz w interesy samej Spółdzielni, choćby poprzez wprowadzenie stanu niepewności prawnej co do kwestii związanych z uzyskiwaniem nadwyżki bilansowej i sposobem jej podziału, a także czynienie całkowicie nieprzejrzystymi kwestii związanych z prowadzoną przez pozwaną rachunkowością (sprawozdawczością finansową). Takie działanie musiało zostać potraktowane jako wypełniające hipotezę normy art. 42 § 3 Pr. spół., wedle której uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości.
Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego, a przede wszystkim: art. 18 § 3, art. 42 § 2 i 3, art. 75-77 i art. 36 § 2 Pr. spół. oraz § 50 pkt 2 i § 87 pkt 1 i 5 Statutu SBM (...) przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do poczynienia niewłaściwych ustaleń, sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy,

2/ naruszenie prawa procesowego, a w szczególności: art. 379 pkt 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie braku legitymacji czynnej strony powodowej w okresie od 5 grudnia 2007 r. do 25 listopada 2011 r., co wynika z zapisów w KRS, albowiem J. L. nie była legitymowana ani do wniesienia pozwu, jak również reprezentowania Spółki jako jednoosobowy członek zarządu (nie była też współnikiem tej Spółki), do brania udziału w Walnym Zgromadzeniu członków Spółdzielni w dniu 19 listopada 2010 r., na którym zapadła przedmiotowa uchwała nr (...), jak również na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu członków Spółdzielni w dniu 21 października 2011 r., co skutkowało nieważnością niniejszego postępowania, a czego nie rozważył Sąd Okręgowy,

3/ niewyjaśnienie istotnych okoliczności w sprawie, jak:

a/ w razie wątpliwości, wobec zarzutów strony pozwanej, przez zażądanie z KRS akt Spółki,

b/ dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka biegłej rewident Z. S., badającej co roku sprawozdanie finansowe i bilans i nie zgłaszającej zarzutów ich zatwierdzenia wraz z podziałem nadwyżki na poczet funduszu remontowego - w postaci uchwał Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni,

c/ dla wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości - brak dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron,

4/ naruszenie art. 233 w zw. z art. 328 k.p.c. przez jednostronną, fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, a w szczególności poczynienie ustaleń w oparciu o twierdzenia i zarzuty strony powodowej, poddane bezkrytycznej ocenie bez konfrontacji z dowodami strony pozwanej, a w szczególności bez wnikliwej analizy sprawozdań finansowych i bilansu wraz z propozycją zaliczenia nadwyżki na poczet funduszu remontowego - co znajdowano każdorazowo wyraz w uchwałach Walnych Zgromadzeń, w tym także Walnego Zgromadzenia z dnia 19 listopada 2010 r. w postaci uchwały nr (...), co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń mających wpływ na treść wyroku, wobec ich nierozważenia przez Sąd Okręgowy,

5/ błędną ocenę i wadliwe rozstrzygnięcie problemów faktycznych występujących w sprawie, co także w istotny sposób miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa;
- ewentualnie, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

W uzupełnieniu apelacji, w piśmie z dnia 1 października 2012 r., pozwany nadto zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1/ całkowity brak ustosunkowania się Sądu do stanowiska pozwanego, że połączenie w jednej uchwale Walnego Zgromadzenia zatwierdzenia sprawozdania finansowego i bilansu z podziałem nadwyżki bilansowej zgodne jest z art. 38 § 1 pkt 2 i 4 Pr. społ. - co zaważyło na treści zaskarżonego wyroku,

2/ błędne ustalenie w oparciu o jednostronne twierdzenia powódki, z którymi nigdy nie zgodziła się pozwana:

- że w działaniu pozwanej wykształciła się praktyka, iż o przeznaczeniu nadwyżki finansowej decyduje zarząd wedle własnego uznania i do tego przyjęcie, że pozwana nie zaprzeczyła takiemu twierdzeniu powódki;

- że uchwały zarządu dla pozwanej są równoważne z uchwałami Walnego Zgromadzenia, wobec czego uchwała Zarządu z 28 lutego 2009 r. zastąpiła uchwałę Walnego Zgromadzenia w sprawie podziału nadwyżki;

- że nie ma w ogóle uchwały Walnego Zgromadzenia o podziale nadwyżki finansowej za rok 2008;

- że doszło do pokrzywdzenia powódki i interesu Spółdzielni, a rachunkowość jest nieprzejrzysta, mimo że podziału nadwyżki bilansowej i jej przeznaczenia dokonywało zawsze Walne Zgromadzenie uchwałą o przyjęciu sprawozdania finansowego i bilansu,

3/ brak zasięgnięcia z urzędu wiedzy fachowej biegłego księgowego z zakresu księgowości spółdzielni mieszkaniowej dla interpretacji bilansu pozwanej Spółdzielni, co wobec samodzielnych rozważań Sądu doprowadziło do wadliwych ustaleń i oceny bilansu za rok 2009, na co wskazuje choćby uwaga Sądu o braku środków w funduszu rezerwowym, którego przecież § 87 statutu pozwanej w ogóle nie przewiduje; podobnie, ocena że rachunkowość prowadzona przez pozwaną jest nieprzejrzysta, podczas gdy do takiej oceny bilansu niezbędna jest wypowiedź fachowca księgowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o:

1/ uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem dotychczasowych kosztów procesu, lub

2/ zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości z zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację z dnia 24 października 2012 r. strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Wynikająca z powyższego przepisu zasada aktualności orzekania nakazywała zatem Sądowi Apelacyjnemu wzięcie pod uwagę okoliczności, które zaszły już po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji. W niniejszej sprawie oznaczało to konieczność uwzględnienia faktu, że w dniu 18 stycznia 2013 r. Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni podjęło uchwałę nr (...), na podstawie której postanowiło przeznaczyć nadwyżkę finansową za rok 2008 w kwocie 95.424,31 zł na Fundusz Remontowy SBM (...) (k. 282 - uchwała nr (...)).

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 r. strona powodowa nie zakwestionowała faktu odbycia się w dniu 18 stycznia 2013 r. Walnego Zgromadzenia członków pozwanej Spółdzielni oraz podjęcia na nim uchwały w sprawie nadwyżki bilansowej za rok 2008. Wskazała natomiast, że przedmiotowa uchwała została zaskarżona z uwagi na wątpliwości co do jej treści (vide k. 290).

Uzupełniając materiał dowodowy Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z dokumentu w postaci ww. uchwały nr(...).

Podejmując przedmiotową uchwałę na Walnym Zgromadzeniu strona pozwana spełniła formalne wymagania ustawowe, które przewidują wyłączną kompetencję walnego zgromadzenia w sprawie określenia celów, na które przeznaczona jest nadwyżka bilansowa (art. 77 § 1 Pr. spół.). Uchwała ta istnieje w obrocie i wywołuje skutki prawne, pomimo zgłoszonych przez powodową Spółkę wątpliwości co do jej treści. Tym samym musiała być wzięta pod uwagę przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Zauważyć jednocześnie należało, że podjęcie przez Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni uchwały o przeznaczeniu nadwyżki finansowej za rok 2008 w kwocie 95.424,31 zł na Fundusz Remontowy SBM (...) otworzyło stronie powodowej drogę do zakwestionowania tej uchwały w sposób prawem przewidziany, co zdezaktualizowało część wywodów Sądu I instancji o pozbawieniu Spółki możliwości realnej i rzetelnej kontroli organów pozwanej Spółdzielni i faktycznego oddziaływania na kształtowanie się stosunków wewnątrzspółdzielczych w zakresie, w jakim ustawodawca daje jej upoważnienie do współdecydowania o nich.

Niezależnie od powyżej przedstawionej argumentacji, zauważyć należało, że przedmiotem niniejszego postępowania było stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie, uchwały Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z dnia 19 listopada 2011 r. o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i bilansu, nie zaś kwestia braku uchwały walnego zgromadzenia w sprawie podziału nadwyżki bilansowej.

W tej sytuacji przede wszystkim wymagało udowodnienia przez stronę powodową, że sprawozdanie finansowe Spółdzielni za rok 2009 nie odpowiadało wymaganiom obowiązującego prawa (art. 87, art. 88a § 2 Pr. spół.).

Ponieważ spółdzielnie prowadzą rachunkowość na zasadach określonych w odrębnych przepisach, tj. przede wszystkim w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.), to ustalenie, czy dane sprawozdanie finansowe jest rzetelne i zgodne z prawem, niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych. W tej sytuacji rozstrzygnięcie powództwa mającego za przedmiot uchwałę w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości (biegłego rewidenta), który mógłby stwierdzić, czy zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie pozwanej Spółdzielni w dniu 19 listopada 2010 r. sprawozdanie finansowe zostało sporządzone zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami i czy rzetelnie przedstawia sytuację finansową strony pozwanej. Poprzestanie w tym zakresie jedynie na intuicyjnych ocenach Sądu Okręgowego uznać należało za niewystarczające. Podkreślić należy, że przeprowadzenie takiego dowodu było tym bardziej uzasadnione, że Spółdzielnia przedłożyła do akt sprawy sprawozdanie finansowe zatwierdzone przez biegłego rewidenta, z którego treści wynika, że badane sprawozdanie było zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i postanowieniami statutu Spółdzielni, kompletne i rzetelne (k. 92-93). Sąd I instancji w ogóle nie dokonał oceny tego dowodu i uznał - z naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c. - że sam może dokonać oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym sprawozdania finansowego za 2009 rok.

W świetle powyższego nie można było odmówić słuszności zarzutom strony pozwanej zawartym w apelacji dotyczącym wadliwej oceny zgromadzonych dowodów i w konsekwencji dokonania wadliwych ustaleń, np. co do nierzetelności i nieprzejrzystości rachunkowości Spółdzielni.

W konsekwencji powództwo o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie, uchwały Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z dnia 19 listopada 2011 r. o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i bilansu uznać należało za nieudowodnione.

Nie był natomiast zasadny zarzut apelacji dotyczący niewyjaśnienia przez Sąd I instancji legitymacji powodowej Spółki do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

Zgodnie z treścią art. 42 § 4 Pr. spół. każdy członek spółdzielni może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Okoliczność, że pozwana Spółka jest członkiem Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) nie była w niniejszej sprawie sporna, nie budzi zatem wątpliwości fakt posiadania przez stronę powodową legitymacji do wystąpienia z przedmiotowym powództwem. Wykazane zostało również przez Spółkę, że J. L. była umocowana do reprezentowania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w niniejszej sprawie. Już do pozwu strona powodowa załączyła aktualny odpis z rejestru przedsiębiorców, z którego treści wynikało, że J. L. pełni funkcję Prezesa Zarządu Spółki i jest uprawniona do jej samodzielnej reprezentacji (k. 8-9 - odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców nr KRS (...)). Zastrzeżenia pozwanej Spółdzielni w tym zakresie nie znajdowały zatem potwierdzenia w materiale zgromadzonym w sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Jednocześnie, na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji w oznaczeniu strony powodowej w ten sposób, że w miejsce (...) wpisał (...).